

Marek Betiuk

Kielce

SYSTEM OBRONNY III RP WOBEC WSPÓŁCZESNYCH ZAGROŻEŃ ASYMETRYCZNYCH

System obronny państwa stanowi skoordynowany wewnętrznie zbiór elementów kierowania (polityczno-administracyjnych) i elementów wykonawczych (militarnych i niemilitarnych), a także realizowanych przez te elementy funkcji i procesów oraz zachodzących między nimi relacji (sprzężeń). System ten tworzą wszystkie siły i środki przeznaczone do realizacji zadań obronnych, odpowiednio do tych zadań zorganizowane, utrzymywane i przygotowane¹.

Lata dziewięćdziesiąte XX w. były dla Polski trudnym i bardzo interesującym okresem przejściowym od udziału w niedemokratycznym systemie państw bloku wschodniego do członkostwa w zachodnich, w pełni demokratycznych strukturach bezpieczeństwa. Wiek XXI przyniósł szereg globalnych wyzwań i zagrożeń; ich źródła należy upatrywać zarówno w erupcji lokalnych nacjonalizmów oraz pojawieniu się ruchów separatystycznych, jak i w walce o realizację interesów polityczno-religijnych na płaszczyźnie międzynarodowej (organizacje terrorystyczne)². Miejsce państw we współczesnych wojnach zajmują podmioty i struktury niepaństwowe. Potencjałowi militarnemu państwa przeciwstawiony zostaje niewspółmiernie mniejszy potencjał owych podmiotów.

Obecnie trwa publiczna debata dotycząca przyszłej struktury organizacyjnej naszej armii. Niestety nadal często popełniany błąd to ograniczanie rozważań wyłącznie do kwestii dyslokacji poszczególnych rodzajów dowództwa czy funkcji, jakie mają one pełnić. Tymczasem najnowsze konflikty zbrojne, zarówno te klasyczne, jak i asymetryczne, czy hybrydowe, pokazują, iż zdobywana w trakcie prowadzonej operacji informacja jest niemal natychmiast wykorzystywana do dalszego prowadzenia walki. Działania zbrojne są wręcz napędzane informacją – a raczej umiejętnym przetwarzaniem zdobytej informacji o przeciwniku i jej niemal natychmiastowym wykorzystaniem do rażenia celów. Tomasz Szubrycht trafnie zauważa, że pojęcie asymetria w odniesieniu do działań militarnych jest pojmowane różnie, w zależności od kontekstu

¹ P. Górski, *Planowanie operacyjne funkcjonowania administracji publicznej i przedsiębiorców w warunkach zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa państwa i w czasie wojny*, Warszawa 2008, s. 6.

² Por. A. Bujak, *Możliwe kierunki zmian w reagowaniu kryzysowym (cz. I)*, „Zeszyty Naukowe WSOWLąd”, 2005, nr 2, s. 85–86.

lub płaszczyzny odniesienia³. Dostyc często nietrafnie określa się tym terminem konflikty nieproporcjonalne, porównując tylko potencjały przeciwników (ekonomiczny, militarny), a nie zwracając uwagi na różnice w statusie formalnoprawnym walczących stron. Według niego również konflikt „jest asymetryczny jedynie wówczas, gdy strony konfliktu mają różny status prawno-międzynarodowy (jedna ze stron nie jest podmiotem prawa międzynarodowego)”⁴. Na nierówny status przeciwników zwraca też uwagę Herfried Münkler, który wspomina o asymetryzacji przemocy wojennej, oznaczającej „sytuację, w której z reguły walczą z sobą nierówni przeciwnicy”⁵.

Generał Franciszek Gągor⁶, były Szef Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, zwracał uwagę, „że reformując siły zbrojne warto przyjrzeć się dokładniej systemowi dowodzenia, który jest niezwykle ważnym i wrażliwym elementem sił zbrojnych. Jego właściwa organizacja to klucz do efektywnego funkcjonowania armii podczas pokoju i warunek zwycięstwa w jakiegokolwiek operacji militarnej. Dlatego naszym długofalowym, strategicznym celem jest stworzenie sieciocentrycznego systemu dowodzenia – bezpiecznego i odpornego na ataki cybernetyczne”⁷. Konflikty XXI w. udowadniają, że eliminacja dowództwa i sztabów, zakłócenie łączności do całkowitego paraliżu sieci teleinformatycznych to bardzo skuteczne sposoby na sukces, który stosunkowo szybko może się przerodzić w strategiczne zwycięstwo. Dlatego przygotowanie naszego systemu dowodzenia do działania w warunkach wrogich działań w cyberprzestrzeni to kluczowe wyzwanie.

W sensie przedmiotowym współczesne zagrożenia asymetryczne związane są z istnieniem terroryzmu międzynarodowego, niekontrolowanym rozprzestrzenianiem broni masowego rażenia i zorganizowaną przestępczością międzynarodową. W ramach współczesnego systemu międzynarodowego na uwagę zasługują trendy, które z całą pewnością mają i będą miały wpływ na przebieg konfliktów. Skutkiem tych poczynań jest pogłębiająca się asymetria potencjału militarnego pomiędzy Zachodem a światem niezachodnim⁸.

Do końca lat 80. XX w. Polska, pozostając pod wpływem atomowego supermocarstwa, była częścią systemu, który w dziedzinie militarnej rozwijał koalicyjną doktrynę o zdecydowanie ofensywnym charakterze. Założenia i plany operacyjne na wy-

³ T. Szubrycht, *Analiza podobieństw operacji militarnych innych niż wojna oraz działań pozwalających zminimalizować zagrożenia asymetryczne*, „Zeszyty Naukowe Akademii Marynarki Wojennej”, 2006, nr 1 s. 141.

⁴ Ibidem, s. 142.

⁵ H. Münkler, *Wojny naszych czasów*, Kraków 2004, s. 10.

⁶ W latach 1996-1999 był jednym z głównych przedstawicieli zespołu przygotowującego polską akcesję do NATO. W latach 1999-2003 pełnił funkcję szefa Generalnego Zarządu Operacyjnego SG WP, a w latach 2004-2006 był polskim przedstawicielem wojskowym przy komitetach wojskowych NATO i UE. Szef Sztabu Generalnego Wojska Polskiego w latach 2006-2010.

⁷ F. Gągor, *Mniej armat więcej komputerów*, „Rzeczpospolita”, 23 czerwca 2009.

⁸ A. Wejkszner, *Wojny XXI wieku. Istota współczesnych konfliktów asymetrycznych*, Poznań 2008.

padek konfliktu zbrojnego przewidywały wspólne działania wojsk Układu Warszawskiego, w których zasadniczą rolę spełniały związki operacyjne i taktyczne ZSRR. Stosownie do tych planów na terenie Polski stacjonowały wojska radzieckie, ulokowane były bazy i magazyny broni oraz środków walki, rozwinięte były systemy dowodzenia i łączności. Ograniczona suwerenność Polski powodowała, że nawet na forum Organizacji Narodów Zjednoczonych (ONZ) i w ramach Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (KBWE) można było tylko reprezentować głównie interes koalicyjny⁹.

Gdy Polska stała się państwem suwerennym i demokratycznym, uszanowanie dla praw innych narodów i państw w połączeniu z polskim interesem narodowym stało się podstawą sformułowania nowych zasad polityki bezpieczeństwa narodowego w postaci dwóch podstawowych dokumentów doktrynalnych:

- 1) *Założenie polskiej polityki bezpieczeństwa* – dokument podstawowy, określający kanony polskiej polityki bezpieczeństwa zewnętrznego i wewnętrznego;
- 2) *Polityka bezpieczeństwa i strategia obronna RP* – dokument rozwijający i uszczegóławiający zasady sformułowane w dokumencie pierwszym¹⁰.

W przeciwieństwie do wcześniej obowiązującej doktryny militarnej o zdecydowanie ofensywnym charakterze, co przejawiało się między innymi w liczebności, organizacji i dyslokacji wojsk, organizacji systemów dowodzenia, uzbrojeniu, zasadach i normach taktycznych oraz w sztuce operacyjnej, ówczesna polska doktryna przybrała charakter obronny we wszystkich jej obszarach: poczynając od oceny warunków geopolitycznych oraz sytuacji polityczno-militarnej państwa w aspekcie zagrożenia wojennego, przez koncepcje i programy likwidowania kryzysów w stosunkach międzynarodowych oraz zapobiegania wybuchowi wojny, aż po plany przygotowania sił zbrojnych, a także prowadzenia działań wojennych na szczeblu strategicznym.

W ocenie zagrożenia wojennego Polska była zgodna z większością krajów europejskich, podkreślając, że w jej bliższym i dalszym otoczeniu bezpośrednio niebezpieczeństwo napaści zbrojnej jest minimalne i praktycznie nie istnieje. Czy jednak sytuacja taka nie ulegnie zmianie? Czy istnieją dostateczne gwarancje, że istniejące konflikty na tle narodowościowym nie przeniosą się poza granicę krajów, w których istnieją? Czy można wykluczyć niebezpieczeństwo wojen domowych, które mogą wciągać w swe kręgi także inne kraje europejskie? Takie pytania cisnęły się na usta wielu Polakom.

Struktura systemu obronnego Polski obejmowała: układ militarny, którego zasadniczym elementem są siły zbrojne; układ pozamilitarny, obejmujący organy ochrony państwa, podsystem gospodarczo-obronny oraz obronę cywilną (ochronę ludności i mienia); podsystem kierowania obronnością, do którego należą organy władzy i administracji państwowej, stosownie do ich prawnych kompetencji i zadań obronnych, określonych w Konstytucji Rzeczypospolitej i innych aktach normatywnych¹¹.

⁹ P. Sienkiewicz, *Wystarczalność obronna*, Warszawa 1996, s. 116.

¹⁰ Ibidem, s. 117.

W nowej sytuacji, w nowych warunkach kształtowania systemu bezpieczeństwa narodowego polskie siły zbrojne podlegały ilościowym i jakościowym przemianom. Wprowadzono nowy podział terytorium kraju na okręgi wojskowe (powstanie Krakowskiego Okręgu Wojskowego)¹², nowe struktury związków taktycznych i oddziałów wojsk lądowych (struktury brygadowe), nowe formacje oddziałów o charakterze obronnym i dużej manewrowości (na przykład brygady kawalerii powietrznej), typowo defensywne formacje wojsk obrony powietrznej, terytorialnej, wybrzeża, przeciwdesantowej¹³.

Jak zauważa Piotr Sienkiewicz, zasadnicze cele przemian zachodzących w polskich siłach zbrojnych, stosownie do nowej ich roli, można było scharakteryzować jako:

- 1) odejście od ofensywnego i nadanie im obronnego charakteru;
- 2) zapewnienie dużej efektywności obronnej m.in. przez zapewnienie im maksymalnej mobilności i manewrowości oraz wyposażenie w nowoczesne uzbrojenie wykorzystujące najnowszą technikę i technologie;
- 3) organizację struktur dowodzenia wojskami zapewniającą możliwie największą elastyczność i podatność na dopasowanie do potrzeb określonych sytuacją polityczno-militarną, przy jednoczesnym zagwarantowaniu wysokiej efektywności dowodzenia wojskami;
- 4) przygotowanie do współdziałania w szerokim zakresie z wojskami obrony terytorialnej i ogniwami obrony cywilnej;
- 5) przygotowanie do możliwie najwcześniejszego likwidowania wszelkich zagrożeń, a w sytuacjach krańcowych do skutecznego oporu i obrony suwerenności Rzeczypospolitej na wszystkich możliwych kierunkach zagrożeń¹⁴.

Głównym wyzwaniem w pierwszej fazie samodzielności strategicznej było zerwanie z mentalnością wykonawcy zadań przychodzących z zewnątrz i zainicjowanie renesansu pełnowymiarowej, kreatywnej narodowej kultury strategicznej, opartej na własnych interesach narodowych. Praktyka pokazała, że nie było to łatwe; lata podległości strategicznej zrobiły swoje.

Osiągnięcie celu strategicznego i wstąpienie do NATO oraz integracja problematyki obronności w jeden spójny system obronności państwa to niewątpliwie najważniejszy dorobek strategiczny lat dziewięćdziesiątych minionego wieku. Warto podkreślić, że systemowe podejście do organizacji obronności było jednym z istotniejszych polskich osiągnięć na tle rozwiązań istniejących w innych krajach. Miało ono już swoje odzwierciedlenie w podstawowym akcie prawnym z dziedziny obronności w *Ustawie o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej*

¹¹ Ibidem, s. 118.

¹² Rozkaz MON/69 z 18 września 1991 r. Do organizowania Krakowskiego Okręgu Wojskowego (KOW) przystąpiła grupa organizacyjno-przygotowawcza pod dowództwem generała Zenona Bryka. Od 1 stycznia 1993 r. KOW uzyskał samodzielność prawną.

¹³ Ibidem, s. 119.

¹⁴ Ibidem, s. 120.

z 1967 r. (wraz z późniejszymi zmianami)¹⁵. Ustawa ta całościowo i w jednym miejscu regulowała wszystkie podstawowe sprawy obronności. Podstawową wytyczną dotyczącą utrzymywania sił zbrojnych w czasie pokoju było ich zróżnicowane dostosowanie do zadań przewidywanych na czas wojny oraz możliwości ekonomicznych i demograficznych państwa. Zakładano ich zorganizowanie zgodnie z zasadą niezbędnej wystarczalności obronnej¹⁶.

Po wstąpieniu do NATO rozpoczęła się druga faza rozwoju naszej narodowej polityki obronnej. Jej główną treścią była, z jednej strony, transformacja własnego systemu bezpieczeństwa, odpowiednio do zmieniających się warunków członkostwa w NATO i Unii Europejskiej, z drugiej strony zdobywanie doświadczenia w strukturach sojuszniczych, w tym w aktywnym ich kształtowaniu stosownie do własnych narodowych interesów. Transformacja polegała głównie na dostosowywaniu sił zbrojnych do standardów NATO oraz na włączaniu się w praktykę strategiczną i operacyjną zarówno NATO, jak i Unii Europejskiej. Sojusz stopniowo zmieniał swój charakter. Z organizacji ściśle obronnej stawał się szerszą organizacją bezpieczeństwa. Wszystkie pozytywne i negatywne doświadczenia narodowe i sojusznicze z ostatniej dekady są istotnym punktem wyjścia do określenia perspektywicznych kierunków kształtowania strategii i polityki bezpieczeństwa narodowego, w tym obronności, na nadchodzące lata.

Współczesne relacje pomiędzy strategią i polityką znacznie się rozbudowały, a w sensie teorii i praktyki strategia wykroczyła daleko poza sferę myślenia i działania wojskowych. Powszechnie przyjęło się, aby mianem strategii określać działania na najwyższym szczeblu, głównie koncepcyjne, związanej jak dotychczas z polityką i militariami, a ponadto z dyplomacją, gospodarką, kulturą¹⁷.

Analizując okres zamachów terrorystycznych, który w przypadku NATO pojawił się w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku, a w przypadku USA w 2001 r., zwracano uwagę na konieczność współpracy na poziomie organizacji międzynarodowych. Termin „konflikt asymetryczny” wedle Krystiana Piątkowskiego pojawił się w literaturze fachowej w USA już w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku. Określono nim taki konflikt zbrojny, „kiedy państwo i jego siły zbrojne konfrontowane są z przeciwnikiem, którego cele, organizacja, środki walki i metody działania nie mieszczą się w konwencjonalnym pojęciu wojny. Wojna asymetryczna nie zna pojęcia pola walki frontu, odbywa się w rozproszeniu bez zachowania ciągłości geograficznej i chronologicznej”¹⁸. Zwraca on uwagę na pięć istotnych cech wojen asymetrycznych. Jego zdaniem, wojny te wyróżniają odmienne od klasycznych cele, organizacja, tech-

¹⁵ Ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej, Dz. U., 1967, nr 44, poz.220.

¹⁶ P. Sienkiewicz, *Wystarczalność*, s. 124.

¹⁷ J. Marczuk, J. Pawłowski, *O obronie militarnej Polski przełomu XX-XXI wieku*, Warszawa 1995, s. 224.

¹⁸ K. Piątkowski, *Wojna nowego typu?*, „Polska w Europie”, nr 2, marzec 2002, s. 23-24.

nika, metody działania oraz zasięg¹⁹. Podobnego zdania jest Bolesław Balcerowicz, według którego zasadnicze różnice kryją się w obszarze celów wojny (konfliktu zbrojnego), metod prowadzenia działań, sposobów i źródeł ich finansowania (zasilania) oraz stosowanych form przemocy. W jego opinii „w wojnach wcześniejszych cele wynikały wyraźnie z geopolityki lub ideologii, podczas gdy w wielu wojnach nowych skupiają się na uzyskaniu (lub ugruntowaniu) w nowy sposób pojmowanej tożsamości politycznej; nowa polityczna tożsamość – jako cel wojny – niekoniecznie jest zorientowana na budowanie własnego państwa. Charakterystycznym celem działań wojennych jest osiągnięcie pełnej kontroli nad określonym terytorium przez pozbycie się ludności o innej tożsamości”²⁰.

Obserwacja działań asymetrycznych w ostatnich kilkunastu latach skłania do przekonania, że podmioty prowadzące tego typu aktywność to głęboko zakonspirowane grupy, które łączy silna więź ideologiczno-etniczna. Amerykański polityk i dyplomata Henry Kissinger twierdził, że „współczesny przeciwnik asymetryczny wygrywa, jeżeli nie przegrywa, a społeczność międzynarodowa przegrywa, jeżeli nie wygrywa”²¹. W tym ostatnim elemencie uwydatnia się strategiczna przewaga słabszej strony, która osiągnąć może znaczące korzyści (propagandowe, psychologiczne), angażując minimalny zespół ludzi i środków. Współczesne konflikty asymetryczne niosą ze sobą wiele zagrożeń, w szczególności dla bezpieczeństwa państw obszaru euroatlantyckiego. Zagrożenia asymetryczne mają charakter zarówno militarny, jak i niemilitarny. Ich specyfikę warunkuje dość obszerna grupa czynników. Wedle Tomasza Szubrychta obejmują one „myślenie, organizowanie i działanie odmienne od przeciwnika. Ich celem jest maksymalizacja własnej przewagi przy jednoczesnym wykorzystaniu słabości przeciwnika dla uzyskania dominacji lub większej swobody operacyjnej”²². Ciężko jest walczyć z przeciwnikiem wtopionym w społeczeństwo danego państwa, niestanowiącym widocznego zagrożenia do czasu samego ataku na cele niewojskowe, przy użyciu niekonwencjonalnych metod. Natomiast koszty walki z takim przeciwnikiem (materialne, społeczne, propagandowe) są wysokie.

Krystian Piątkowski wspomina o odchodzeniu od modelu ciężkich związków taktycznych i przechodzeniu do modelu lekkich sił ekspedycyjnych „o elastycznej, modułowej organizacji i mobilnym zapleczu”²³. Wydaje się, że broń nuklearna w dobie istnienia zagrożeń asymetrycznych nie spełnia już w sposób właściwy zadania odstraszenia potencjalnych agresorów. Celem takich ataków mogłoby być jedynie inne państwo, w sposób świadomy i celowy wspierające wybrane organizacje terrorystyczne, poprzez oferowanie im bezpiecznego schronienia i wsparcia logistyczno-militarnego. Największe efekty w redukcji zagrożenia asymetrycznego osiągają nie-

¹⁹ Ibidem, s. 24-26.

²⁰ B. Balcerowicz, *Wojna. Kwestie nie tylko terminologiczne*, „Myśl Wojskowa”, 2003, nr 3, s. 70-71.

²¹ T. Szubrycht, *Analiza*, s. 143.

²² Ibidem, s. 144.

²³ K. Piątkowski, *Wojna*, s. 36.

konwencjonalne siły zbrojne działające w sposób szybki i zdecydowany. Jak wskazuje Piątkowski, obok jednostek o charakterze szturmowym (np. Ranger czy Paracommando), jednostek do zadań specjalnych oraz antyterrorystycznych (Delta, GROM) pojawiają się jednostki zajmujące się skrytym rozpoznaniem przy wykorzystaniu najnowszych technologii wojskowych²⁴. Wychodząc naprzeciw zobowiązaniom sojusznicy, w Polsce w 2007 r. powstał kolejny rodzaj wojsk – Wojska Specjalne, które obok Wojsk Lądowych, Sił Powietrznych i Marynarki Wojennej stały się czwartym rodzajem wojsk. Powołane zostały ustawą z dnia 24 maja 2007 roku²⁵. Zgodnie z zapisami ustawy sił wydzielanych z Wojsk Specjalnych nie podporządkowuje się Dowódcy Operacyjnemu Sił Zbrojnych, a żołnierze tych wojsk kierują się dewizą: jakość lepsza niż ilość, a ludzie ważniejsi niż sprzęt.

W przypadku podmiotów walczących z asymetrycznym przeciwnikiem postęp technologiczny jest ich widocznym sprzymierzeńcem. Nowe wyzwania i możliwości działania przyniosły nanotechnologie²⁶. Znaczące miejsce również w aspekcie rozpoznania, jak i eliminowania asymetrycznego przeciwnika zajmują dziś zautomatyzowane i zdalnie sterowane samoloty bezzałogowe²⁷.

Jak twierdził generał Franciszek Gagor, współczesne działania zbrojne są umiejętnym przetwarzaniem zdobytej informacji o przeciwniku i jej niemal natychmiastowym wykorzystaniem do jego niszczenia. O sukcesie na polu walki w coraz większej mierze będą decydować systemy określane dziś tajemniczą nazwą C4ISR²⁸ (Command & Control, Communications, Computers, Intelligence, Surveillance and Reconnaissance). Walkę tę wygra ta strona, która zdoła maksymalnie skrócić czas przepływu informacji. Przygotowując plany transformacji czy modernizacji sił zbrojnych, należy pamiętać, że era odrębnych systemów dowodzenia, rozpoznania, obserwacji i kierowania uzbrojeniem przechodzi do historii. Jej miejsce zajmuje system zintegrowany, który gwarantuje jednoczesne pozyskiwanie i zobrazowanie informacji w czasie rzeczywistym. Równoległe z inwestycjami w sprzęt i technologie należy zdecydowanie inwestować w myśl informatyczną, która zapewni niezbędne bezpieczeństwo systemów teleinformatycznych. Byłoby poważnym błędem poszukiwanie oszczędności w sferze przebudowy naszego systemu dowodzenia w tym obszarze. W historii jed-

²⁴ Ibidem, s. 37-38.

²⁵ *Ustawa z 24 maja 2007 r. o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz o zmianie niektórych innych ustaw*, Dz.U., 2007, nr 107, poz. 732.

²⁶ Nanotechnologia to ogólna nazwa całego zestawu technik i sposobów tworzenia rozmaitych struktur o rozmiarach nanometrycznych (od 0,1 do 100 nanometrów), czyli na poziomie pojedynczych atomów i cząsteczek.

²⁷ K. Piątkowski, *Wojna*, s. 39.

²⁸ Dane za stroną internetową <http://www.mon.gov.pl/> Zintegrowane Systemy Wsparcia Dowodzenia oraz Zobrazowania Pola C4ISR – program, który pozwoli na osiągnięcie zdolności operacyjnej do skutecznego dowodzenia i kierowania Siłami Zbrojnymi RP w całym spektrum realizowanych zadań. Istotą programu jest integracja wszystkich narodowych zautomatyzowanych systemów dowodzenia i kierowania środkami walki oraz informatycznych systemów funkcjonalnych.

nym z często popełnianych błędów strategów wojskowych było przygotowywanie sił zbrojnych do działań militarnych na podstawie doświadczeń zdobytych w ostatnio przeprowadzonej wojnie. By nie popełniać błędów z przeszłości, należy dążyć obecnie do wyprzedzającego przewidywania okoliczności oraz charakteru przyszłych scenariuszy pola walki²⁹.

Zagrożenia asymetryczne są dziś w sposób efektywny monitorowane zarówno przez wyspecjalizowane organy Unii Europejskiej, jak i NATO. Niestety, pomiędzy zagrożeniami a działalnością operacyjną jest głęboka przepaść, którą pokonać można tylko dzięki woli ściślejszej współpracy w ramach organizacji międzynarodowych oraz pomiędzy nimi. Pamiętać powinniśmy, że niezależnie od warunków i możliwości oraz niezależnie od gwarancji koalicjantów w ramach jakichkolwiek sojuszy naród winien jest sam sobie obronę. Musimy zatem kształtować w naszym społeczeństwie świadomość, że zapewnienie bezpieczeństwa narodowego jest w chwili obecnej, w trudnej sytuacji ekonomicznej, najważniejszym zadaniem w budowie suwerennej państwowości, ponieważ stanowi obowiązkowy warunek trwania i rozwoju państwa. Cała mądrość państwowa i polskie tragiczne doświadczenia historyczne wskazują, że bezpieczeństwo państwa buduje się w czasie pokoju, nie ulegając złudzeniom chwilowego braku bezpośredniego zagrożenia. Trudno więc podważyć tezę, że jedyną skuteczną obroną jest obrona zawczasu przygotowana.

Summary

THE DEFENSE SYSTEM OF THE THIRD REPUBLIC OF CONTEMPORARY ASYMMETRIC THREATS

Contemporary security threats differ significantly from those of the Cold War. The era of so called asymmetric wars, forced political and military establishments to transform and adapt their strategies and capabilities to new security environment. The response to the emergence of a new type of adversaries is development of technology oriented network-centric command and control systems. The article examines evolution of Polish defense system – transformation from heavy, offensive structures to more mobile and flexible.

²⁹ F. Gagor, *Mniej*.